

# W starym przedszkolu żyją szczury

Janusz Motyka

Miało służyć niepełnosprawnym, a jest siedliskiem szczurów i robactwa. Przedszkole pomiędzy os. Słonecznym a 1000-lecia niszczyje, bo go nikt nie chce.

Od trzech lat białe przedszkole jest własnością powiatu, wcześniej należało do wojska. – Kiedyś chciała go kupić spółdzielnia mieszkaniowa na lokale socjalne. Jednak Agencja Mienia Wojskowego sprzedała przedszkole bez przetargu starostwu na cele rehabilitacyjne – mówi Waclaw Spiradek, przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni.

## Po obniżonej cenie

Starostwo kupiło budynek po obniżonej cenie z przeznaczeniem na działalność rehabilitacyjną prowadzoną przez jarosławski oddział Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Stowarzyszenie nie mogło tak kupić. Nie uzyskaloby obniżki ceny. Takie są przepisy.

– Od dyrektora PSOOU chcieliśmy tylko zwrotu kosztów. Było tego ok. 46 tys. zł. Jednak on zrezygnował z zakupu. Teraz chcemy budynek sprzedać, ale nie ma chętnych. Nikt nie chce kupić tego przedszkola – mówi starosta jarosławski Tomasz Oronowicz.



ROMAN KUJAWKA

## Nikt nie chce rudery

Urzednicy podjęli decyzję nie porozumiewając się wcześniej ze sobą. Teraz powiat ma niechcianą przez nikogo rudere.

– To przedszkole już kilka lat temu było w fatalnym stanie technicznym. Teraz to zupełna ruina – mówi Mariusz Mitusz dy-

rektor Ośrodka Rehabilitacyjno – Edukacyjno – Wychowawczego w Jarosławiu. Starostwo ogłasza kolejne przetargi, by sprzedać feralne przedszkole. Bezsukcesnie.

**- Nie kupiliśmy przedszkola bo planowano tu umieścić przychodnię rehabilitacyjną. - mówi Waclaw Spiradek.**

j.motyka@gcnowiny.pl  
016 624-11-94